Urodziny Łodzi

596. Urodziny Łodzi zapowiadają się niezwykle imponująco. To trzy dni wypełnione koncertami na dwóch scenach. Na Placu Wolności 26 lipca zagrają Happysad oraz formacja VooVoo Wojciecha Waglewskiego w trasie z nowym albumem „Za niebawem". 27 lipca scenę przejmie jeden z najważniejszych polskich raperów – Sokół, a 28 lipca urodziny Łodzi odbędą się na scenie Rynku Manufaktury, na której zagrają: Nocny Kochanek i Andrzej „Piasek" Piaseczny.

- Urodziny Łodzi będą najważniejszym muzycznym wydarzeniem w tym mieście. Trzy lipcowe dni wypełniamy artystami, wyprzedającymi wszystkie klubowe koncerty w Polsce. W tegorocznym lineupie nie mogło zatem zabraknąć Happysad'u, formacji VooVoo z rewelacyjnie przyjętym nowym albumem czy Sokoła, którego solowa płyta wyprzedała się jeszcze przed premierą – mówi Maciej Łaski, dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń.

Happysad to od lat jeden z najpopularniejszych polskich zespołów, z 3 platynowymi i 4 złotymi płytami na koncie, a także albumem „Wszystko jedno" w rankingu 50 najważniejszych płyt historii polskiego rocka. VooVoo nie trzeba przedstawiać – Wojciech Waglewski jest obecny na scenie ponad 30 lat, brawurowo łącząc w formacji gatunkową mieszankę, od rocka po folk i jazz. Tegoroczna, najnowsza płyta „Za niebawem" została fantastycznie przyjęta przez wszystkich krytyków i jest odważną odpowiedzią na stan współczesnego świata. Headliner soboty to raper Sokół. W tym roku pobił rekord, wyprzedając najnowszą płytę jeszcze przed premierą. Po prawie 20-letniej obecności na hiphopowej scenie, zdecydował się na nagranie solowego projektu, który przedstawi w trakcie Urodzin Łodzi.

Scenę Manufaktury w niedzielę obejmie zespół Nocny Kochanek – to ukłon w kierunku miłośników cięższego grania i przewrotnych tekstów. Muzycznie klasyczny heavy metal inspirowany gigantami gatunku. Tego samego dnia wystąpi także Andrzej „Piasek" Piaseczny, wokalista od wielu lat cieszący się niesłabnącą popularnością, wykonawca takich przebojów jak „Niecierpliwi" czy „Imię deszczu".

- Odkrywamy dopiero pierwsze karty tegorocznego programu – przed nami jeszcze kilka ciekawych, muzycznych niespodzianek, które zabrzmią w Łodzi – dodaje Maciej Łaski.